

Marian Wolski
(*Uniwersytet Papieski Jana Pawła II, Kraków*)
ORCID: 0000-0001-6633-9929

Jeszcze o karierach w dawnej Polsce. Koleje losu Michała Moszyńskiego, herbu Nałęcz († ok. 1650), dworzanina, żołnierza i ziemianina

Streszczenie: Przemiana rycerstwa w ziemiaństwo to proces spowodowany działaniem określonych uregulowań prawnych, społeczno-politycznych i gospodarczych, odbywający się w określonym czasie, konkretnie na przełomie średniowiecza i czasów nowożytnych. Niemniej zjawisko osiadania na ziemi ludzi parających się rzemiosłem wojennym, a więc według nomenklatury staropolskiej „ludzi rycerskich”, nie jest specyfiką jednej epoki, czasu czy systemu prawno-ustrojowego. Odbywało się stale i wpisuje się w pojęcie kariery czasów staropolskich. Przykładem takiej właśnie kariery mogą być koleje życia protoplasty arystokratycznej rodziny Moszyńskich herbu Nałęcz, przedstawione w niniejszym artykule.

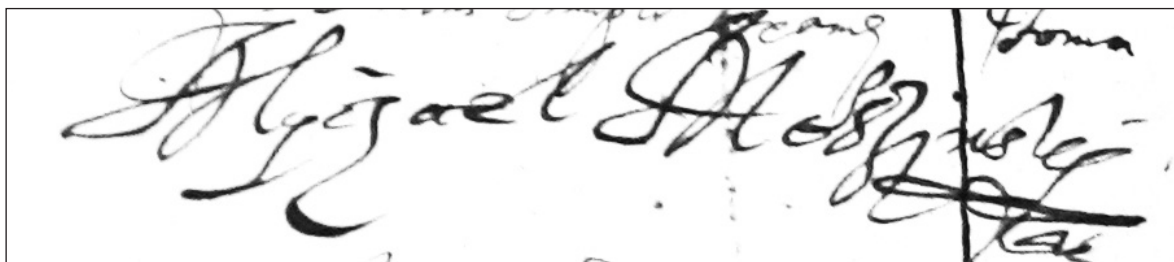
Dzieje życia Michała Moszyńskiego są znakomitą egzemplifikacją tej ścieżki kariery w czasach staropolskich, która wiodła od służby wojskowej pod dowództwem możnego protektora i jego dworu na dwór królewski, gdzie łatwo było o udział w rozdawnictwie dóbr monarszych, przez zastawy i dzierżawy, wreszcie po latach do własnego majątku. Podkreślić przy tym należy podstawową rolę wykształcenia, bez którego droga ta była niedostępna, a także psychofizyczne uwarunkowania jednostki, przejawiające się odwagą i otwartością na kwestie ekonomiczne, łatwością w dyslokacji kapitału, zapobiegliwością i zaradnością.

Słowa kluczowe: rycerstwo, ziemiaństwo, kariera.

Przemiana rycerstwa w ziemiaństwo to proces odbywający się na przełomie średniowiecza i czasów nowożytnych, spowodowany działaniem uregulowań prawnych w określonej sytuacji społeczno-politycznej i gospodarczej. Niemniej zjawisko osiadania na ziemi ludzi parających się rzemiosłem wojennym, a więc według nomenklatury staropolskiej „ludzi rycerskich”, nie jest specyfiką jednej epoki, czasu czy systemu prawno-ustrojowego. Odbywało się stale i wpisuje się w pojęcie kariery czasów staropolskich, kiedy to ziemia i życie ziemiańskie były postrzegane za realizację ideału życiowego:

Szczęśliwy człowiek, który krom zazdrości
Żyje szczęśliwie na ojczystej włości...¹

¹ D. Naborowski, *Pieśń ad imitationem Horatiuszowej ody „Beatus ille qui procul negotiis...” Żywot ziemiański spokojny i szczęśliwy*, Wstęp do: *Staropolska poezja ziemiańska. Antologia*, oprac. J.S. Gruchała i S. Grzeszczuk, Warszawa 1988, s. 23–36.



1. Podpis Michała Moszyńskiego, 1636 r. (ziem. przem. 179, s. 635)

Równolegle odbywał się ruch w przeciwnym kierunku. Wychodzenie z własności ziemskiej w wyniku rozrodzenia, zadłużenia, zniszczeń wojennych i innych czynników powodujących pauperyzację i podejmowanie zajęć nieziemiańskich, jak służba wojskowa (choć ta wspólna była szlachcie osiadłej i nieosiadłej, wynikająca z etosu szlacheckiego), dworska (dyplomatyczna), a także wybór stanu duchownego czy wreszcie przejście do stanu mieszczańskiego i podjęcie zajęć typowych dla tej grupy, było w I Rzeczypospolitej powszechne. Wcale częste były też powroty któregoś z przedstawicieli kolejnych pokoleń do własności ziemskiej. Sytuacja taka z oczywistych względów uważana była za realizację kariery materialnej i społecznej. Kariera taka była jednak udziałem wyłącznie jednostek szczególnie aktywnych, przedsiębiorczych, odważnych, często bezkompromisowych, a nawet bezwzględnych.

Egzemplifikacją takiej właśnie kariery mogą być koleje życia protoplasty arystokratycznej rodziny Moszyńskich herbu Nałęcz². Jej najbardziej znanymi przedstawicielami są Jan Kanty, podskarbi wielki koronny za czasów Augusta II, jego synowie urodzeni z hrabianki Fryderyki Cosel, córki Augusta II, tj. stolnik koronny August Fryderyk i marszałek wielki koronny Fryderyk Józef, wreszcie „zimny” wnuk Jana Kantego, sybirak Piotr Moszyński, syn Ignacego Hilarego i Fryderyki, córki Augusta Fryderyka Moszyńskiego.

Ich przodek, bohater niniejszego artykułu, Michał Moszyński pochodził z ubogiej szlachty wywodzącej się ze wsi Moszny (dziś Moszna, w parafii Garbów), w powiecie lubelskim³. Linia, z której pochodził, wyszła już z gniazda rodzinnego i osiadła w nieodległej wsi Łubki, w parafii Wojcieszków, gdzie w latach 30. XVI w. wśród cząstkowych właścicieli odnotowany został jego dziad Marcin Moszyński (Moszeński), siedzący na jednej czwartej łanu⁴. Michał urodził się jednak najpewniej już na Podolu, gdzie przeniósł się jego ojciec Paweł⁵.

² Rys genealogiczny tej rodziny opublikował w 2005 r. Piotr Biliński pt. *Dzieje rodu Moszyńskich herbu Nałęcz. Linia magnacka*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego serii nowej” 2005, t. 7 (18), s. 67–78 i powtórzył go w nieco zmienionej formie w monografii łoniowskiej linii tej rodziny (idem, *Moszyńscy herbu Nałęcz. Studium z dziejów łoniowskiej linii rodu w XIX wieku*, Kraków 2006, s. 23–31). Opracowania te z powodu niewykorzystania materiału aktowego zawierają jednak wiele błędnych ustaleń, co uprawnia do podjęcia na nowo tego tematu.

³ *Słownik historyczno-geograficzny województwa lubelskiego w średniowieczu*, oprac. S. Kuraś, Lublin 1980, s. 154–156.

⁴ *Ibidem*, s. 141.

⁵ Wcześniej na Podolu zjawiał się Jan Moszyński, zapewne bliski krewny Pawła, który służył, wraz z żoną Zofią Wronowską, staroście skalskiemu Hieronimowi Lanckorońskiemu i jego żonie Annie z Iskrzyczyna. Anna Lanckorońska, żona starosty skalskiego Hieronima, zapisała mu 2 sierpnia 1554 r. 100 zł na Kołędzianach (Centralny Derzavnyj Istorichnyj Arhiv Ukrainy Kyjiv [cyt. dalej: CDIAUK], f. 37 [księgi ziemskie kamienieckie, cyt. dalej: ziem. kam.], t. 4, k. 263v–264v). Sześć lat później, 9 maja 1560 r., ta sama Anna Lanckorońska zapisała na Kołędzianach 50 złp. Zofii, córce zmarłego Jana Wronowskiego, żonie Jana Moszyńskiego, oraz osobno zapisała swemu słudze Janowi Moszyńskiemu dożywocie na tej wsi (ziem. kam. 5 k. 212–213; ziem. kam. 12, k. 379). W roku 1563 Jan pożyczyl sąsiadowi z Czarnokońców, słynnemu kresowemu zagończykowi i szafawile Janowi Piaseckie-

Oprócz Pawła miał jeszcze Marcin co najmniej dwóch synów, Jakuba i Stanisława, towarzysza obrony potocznej chorągwi Hieronima Lanckorońskiego w latach 1550–1559⁶.

Jakub przed 1576 r. wstąpił na służbę u wojewody kijowskiego Konstantego Ostrońskiego, z czasem pełniąc funkcję sekretarza i podskarbiego księcia⁷. Jesienią 1577 r., będąc już jego sługą i włodarzem, dzierżawił od starosty trembowelskiego Jakuba Pretficza miejscowe cło⁸. W 1580 r. razem z bratem Pawłem pozwał sukcesorów Anny Dawidowskiej Sepiechowskiej z Czenielowa o nieuczynienie sprawiedliwości z poddanym ze wsi Żurawniki, który pobił na śmierć ich brata Stanisława Moszyńskiego⁹. W roku 1584, będąc nadal sługą wojewody kijowskiego, został pobity na rynku w Łucku z rozkazu miejscowego starosty Aleksandra Prońskiego, o co skarżył się na sejmie w 1585 „[...] iż mu w Łucku mieście śród rynku, pojawszy go a przez drogę rozciągnawszy [...] kazał gębę obić”¹⁰. Sam jednak musiał nie być bez winy, skoro w tym samym roku został z powództwa sług Prońskiego skazany na odsiedzenie kary w wieży Lubranka na zamku krakowskim¹¹. W 1589 r. otrzymał, za protekcją Ostrońskiego, urząd łowczego wołyńskiego¹². Umarł niedługo potem, między 1590 i 1593 r.¹³

Jedynym, jak się zdaje, jego synem był Jan (Janusz, Jarosz?!)¹⁴. Urodził się zapewne ok. 1580 r., skoro w 1595 r. immatrykułował się na Uniwersytet Krakowski¹⁵. Po ojcu odziedziczył niejako związki klientalne z Ostrońskimi. Służył najpierw wojewodzie kijowskiemu Konstantemu, a potem jego synowi, zmarłemu w 1603 r. wojewodzie wołyńskiemu Aleksandrowi Ostrońskiemu, w końcu wdowie po nim Annie z Kostków, od której otrzymał zapis 1000 złp. na sołectwie

mu, pięć pancerców, trzy zarękawice, cztery szyszaki na tragicznie dlań zakończoną wyprawę mołdawską Dymitra Wiśniowieckiego (ziem. kam. 12, k. 439). Jan zostawił dwójkę dzieci, Pawła i Annę wydaną za męża za Macieja Gorzyckiego. Latem roku 1584 Paweł razem z siostrą Anną Gorzycką pozwał starostę skalskiego Stanisława i Mikołaja Lanckorońskich o wypłacenie 150 złp. zapisanych ich rodzicom za wierną służbę na wsi Kolędziany przez zmarłą Annę z Iskrzyc Lanckorońską, żonę Hieronima (ziem. kam. 12, k. 379). W 1588 r. pozostawał na usługach (*famulus*) Mikołaja Lanckorońskiego (gr. przem. 304, s. 1219). By może ten właśnie Paweł, ożeniony z Agnieszką Czarkówną, otrzymał w 1602 r. sołectwo w Jerzmanowej od naszego Michała Moszyńskiego (Archiwum Główne Akt Dawnych, [cyt. dalej: AGAD], MK 147, k. 252–252v.).

⁶ M. Plewczyński, *Żołnierz jazdy obrony potocznej za panowania Zygmunta Augusta*, Warszawa 1985, s. 287; idem, *Wojny i wojskowość polska w XVI wieku*, t. 2, *Lata 1548–1575*, Zabrze–Tarnowskie Góry 2012, s. 391.

⁷ V. Uljanovskij, *Kniaź Vasil-Kostiantij Ostrozkij: istoricnij portret u galeriei predkiv ta nascadkiv*, Kyjiv 2012, s. 529 (tu błędnie jako ksiądz), 644, 646, 695, 918, 1197.

⁸ 2 października 1577 r. starosta pozwał go o niezapłacenie reszty z tytułu dzierżawy (Centralny Deržavnyj Arhiv Ukrainy we Lwowie [cyt. dalej: CDIAUL], f. 17 [księgi grodzkie trembowelskie, cyt. dalej: gr. tremb.], t. 10, s. 260–261).

⁹ 7 października 1580 r., 3 lipca 1581 r. (gr. tremb. 11, s. 681–682, 887 — tu Wojciech zamiast Jakuba). 23 października 1581 r. Paweł Moszyński, działając w imieniu swoim i brata Jakuba, skwitował Annę Cebrowską, córkę Anny Dawidowskiej Sepiechowskiej, z pretensji, ona zaś zapisała mu dług 60 grzywien (gr. tremb. 11, s. 923–926).

¹⁰ *Dyaryusze sejmowe r. 1585*, wyd. A. Czuczynski, Cracoviae 1901, s. 204, 226, 365, 391 („Scriptores Rerum Polonicarum”, t. 18); Archiwum Narodowe Kraków (cyt. dalej: ANKr.), Archiwum Sanguszków, dokumenty papierowe, sygn. 810; V. Uljanovskij, *Kniaź Vasil-Konstantij*, s. 1250.

¹¹ Leonard Gnojeński, dzierżawca dóbr Gorliczyna książąt Ostrońskich i pierwszy mąż późniejszej teściowej naszego Michała Moszyńskiego, 13 maja 1585 r. poręczył pod zakładem 30 tys. złp. stolnikowi litewskiemu i staroście łuckiemu Aleksandrowi Prońskiemu, że Jakub Moszyński odsiedzi zasądzoną na nim karę (ANKr., *Castrensia Cracoviensia*, t. 133, s. 474–5).

¹² Nominacja 5 sierpnia 1589 r. (CDIAUK, f. 26 [księgi ziemskie łuckie], op. 1, spr. 7, k. 133–133v).

¹³ Żył jeszcze 19 czerwca 1590 r. (ibidem, k. 406v), a umarł przed 9 września 1593 r. (CDIAUK, f. 25 [księgi grodzkie łuckie], op. 1, spr. 44, k. 335).

¹⁴ K. Niesiecki, a za nim P. Biliński błędnie identyfikuje go jako syna Pawła (K. Niesiecki, *Herbarz polski*, t. 6, s. 486; P. Biliński, *Moszyńscy*, s. 23).

¹⁵ *Album studiosorum Universitatis Cracoviensis*, t. 3, ed. A. Chmiel, Cracoviae 1904, s. 193.

w Zalasowej w powiecie pilźnieńskim¹⁶. W 1609 r. zaciągnął się do wojska koronnego, zostając rotmistrzem królewskim. W 1611 r., w tej randze, jak świadczy K. Niesiecki: „[...] pod Smoleńskiem w oczach Zygmunta III między pierwszymi wpadł na mury tego obleżonego miasta [...]”¹⁷. Po wojnie powrócił do służby u Ostrogskich. W dniu 6 sierpnia 1619 r., w Lublinie, spisał testament umierającego ks. Janusza Ostrogskiego, syna wojewody wołyńskiego Aleksandra i Anny z Kostków¹⁸. Książę podarował wówczas: „[...] sługom swoim wszystkim i nieboszczykowskiem [czyli wojewody Aleksandra — MW]”, po 5 tys. złp. Wśród obdarowanych był i Janusz, któremu „[...] że nie ma nic, zapisuję na Zalasowej, Złotyjowie, Koritach pięć tysięcy złotych, co ma trzymać aż do wykupna pospółwszystko i dożywocie [...]”¹⁹. Wedle Niesieckiego Janusz umarł bezpoczątkowo w 1638 r. i został pochowany w Podolińcu²⁰. Testamentem poczynił liczne legaty, których wykonanie powierzył swemu bratu stryjecznemu Michałowi Moszyńskiemu. Zapisał m.in. po 200 złp. dla kościoła farnego w Ostrogu, kościołów lwowskich Dominikanów i Bernardynów oraz dla niejakiego Drogosza, swego sługi i krewnego²¹.

Paweł, brat Jakuba, w połowie XVI w. wszedł na służbę starosty czerwonogrodzkiego, późniejszego hetmana wielkiego koronnego i wojewody ruskiego, Jerzego Jazłowieckiego, zaciągając się do obrony potocznej z pięciokonnym poczetem jako towarzysz w jego rocie²². Z hetmanem, a następnie jego synami, związał się do końca życia, wiernie im służąc („*fidelia obsequia*”). Początki jego aktywności na Podolu były nader skromne. Za niewielki kapitał, jaki udało mu się zgromadzić, wykupił prawa do zastawu na Chartanowcach. Wiosną 1558 r. ustąpił jednak te prawa Jerzemu Jazłowieckiemu²³. Mimo

¹⁶ Być może jeszcze jego ojciec trzymał w zastawie wieś Koryty na Wołyniu, którą wykupił od niego książę Konstanty w 1598 r. (V. Uljanovskij, *Kniaź Vasil-Konstantij*, s. 685). Sprawa zapisu od Anny z Kostków Ostrogskiej (CDIAUL, f. 13 [księgi grodzkie przemyskie, cyt. dalej: gr. przem.], t. 173, s. 59; CDIAUL, f. 14 [księgi ziemskie przemyskie, cyt. dalej: ziem. przem.], t. 314, s. 631; ziem. przem. 81 s. 2047–2050; ziem. przem. 83, s. 185).

¹⁷ K. Niesiecki, *Herbarz polski*, t. 6, s. 486.

¹⁸ J. Makara, *Dzieje parafii jarosławskiej od początku do r. 1772*, Jarosław 1936, s. 127–128; J. Kus, *Testament księcia Janusza-Pawła Ostrogskiego z 1619 r.*, „Zeszyty muzealne” 1998, t. 2; V. Uljanovskij, *Kniaź Vasil-Konstantij*, s. 1270–1271. Oblata tego zapisu znajduje się w księgach ziemskich łuckich pod datą 4 października 1619 r. (CDIAUK, f. 26 [księgi ziemskie łuckie], op. 1, nr 25, k. 35–38 — tu jako Jarosz Moszyński).

¹⁹ Zapis ten razem z wcześniejszym w wysokości 1 tys. zł zobowiązał się wypłacić mu Władysław Dominik Zasławski Ostrogski zapisem w grodzie krakowskim 5 marca 1633 r. Wkrótce potem Jan ustąpił go bratu stryjecznemu Michałowi, a ten 6 czerwca 1633 r. podjął pieniądze od Zasławskiego (gr. przem. 88, s. 2286).

²⁰ K. Niesiecki, *Herbarz polski*, t. 6, s. 486. Jarosz Moszyński ożeniony był z Maruszą Swiszcowską, córką Ostafija, *primo voto* Adamową Liniewską, której zapisał w 1617 r. w Łucku oprawę w wysokości 6 tys. złp. (CDIAUK, f. 26, op. 1, spr. 24, k. 944–945v). Wedle Niesieckiego Janusz miał być synem Pawła, a bratem Michała, ale jest to błąd. Janusz żył jeszcze 11 stycznia 1637 r., kiedy to spisał we Lwowie z Adamem Dzierżkiem intercyzę pod zakładem 8 tys. złp. (CDIAUL, f. 9 [księgi grodzkie lwowskie, cyt. dalej: ziem. lwow.], t. 65, s. 124–125). Natomiast 31 marca 1639 r. we Lwowie Michał Moszyński, syn zmarłego Marcina, a bratanek i sukcesor zmarłego Jana Moszyńskiego, oraz Aleksander Podolski roborowali intercyzę (gr. lwow. 130, s. 1295–1297).

²¹ Zapewne chodziło o Stanisława Drogosza, który w 1611 r., wystąpił jako *amicus* Michała Moszyńskiego (Archiwum Moszyńskich w Krakowie, rkps 44, fasc. 1, nr 14, k. 1). Rejestry poborowe z lat 1531–1533 odnotowują we wsi Łubki w województwie lubelskim Stanisława Drogosza, cząstkowego właściciela (*Słownik historyczno-geograficzny województwa lubelskiego w średniowieczu*, oprac. S. Kuraś, Warszawa 1983, s. 141).

²² W 1557 r. popisał swój poczet pod Trembowłą (AGAD, ASW, dz. 85, nr 61, k. 11v; M. Plewczyński, *Wojny i wojskowość polska w XVI wieku*, t. 2, *Lata 1548–1575*, Zabrze 2012, s. 391).

²³ 12 maja 1558 r. od Anny, żony Serafina Zawiszy, a siostry rodzonej i jedynej sukcesorki zmarłego Sebastiana Kulikowskiego, zastawnika tej wsi (ziem. kam. 5 k. 162–162v). Z nieznanych przyczyn 22 sierpnia 1558 r. Jazłowiecki darował mu na powrót te dobra (CDIAUL, f. 6 [księgi ziemskie halickie, cyt. dalej: ziem. halic.], t. 44, s. 1299–1301), a ten 20 października 1558 r., już jako dziedzic, ustąpił je Hieronimowi Marcinkowskiemu (ziem. kam. 5, k. 182v–183). Tego samego dnia Marcinkowski ustąpił tę część Chartanowców znowu Jerzemu Jazłowieckiemu (ziem. kam. 5, k. 184v–185).

zaangażowania się na Podolu utrzymał w swych rękach część w ojczystych Łubkach na Lubelszczyźnie, a przez to miał nadal kontakty z tamtejszą szlachtą²⁴.

Od hetmana Jazłowieckiego (czyli przed jego śmiercią w 1572) otrzymał za wierną służbę zapis 500 złp. na wsi Kapuścińce (parafia Jezierzany) w powiecie kamienieckim, w której osiadł wraz z rodziną. W 1577 r. synowie hetmana, wynagradzając mu wierne służby w ich domu zarówno dla ich zmarłego ojca („[...] *habentes in respectu fidelis servitia et obsequia [...] quae ipse magnifico olim Georgio Jazlowiecki terrarum Russiae pallatino, [...] in negociis et arduis necessitatibus eius prestitabat [...]*”), jak i ich samych, zapisali mu dożywotnio na Kapuścińcach dodatkowo 200 złp.²⁵ Według P. Bilińskiego miał następnie jako rotmistrz walczyć pod Janem Zamoyskim w wojnach moskiewskich Stefana Batorego²⁶.

W 1581 r. został przez króla wyznaczony, razem z Mikołajem Wężykiem Drobotem i sędzią grodzkim kamienieckim Mateuszem Borkowskim, w skład sądu komisarskiego, mającego rozstrzygnąć sprawę wykupienia przez starostę skalskiego Stanisława Lanckorońskiego wsi Jezierzany z rąk sukcesorów zmarłego Jana Ossowskiego²⁷.

Pod koniec życia został komornikiem granicznym kamienieckim²⁸. Umarł przed rokiem 1595²⁹. Pozostawił po sobie wdowę Zofię z Gołaskich³⁰, dwóch synów — Marcina i Michała Aleksandra³¹, oraz cztery córki — Zofię, żonę przed 1603 r. Bartłomieja Podolskiego, Katarzynę, żonę przed 1600 r. Iwana Zagwojskiego, *secundo voto* Jana Dąbrowskiego³², Jadwigę, żonę *primo voto* Adama Dobrzyńskiego, *secundo voto* Wojciecha Wołkowickiego³³ i Elżbietę, żonę Kaspra Ważyńskiego³⁴.

²⁴ Dnia 8 sierpnia 1577 r. Stanisław Górski zwany Kopkowicz z ziemi lubelskiej, dziedzic części wsi Szczuczki, graniczącej z Łubkami, pożyczył od Pawła 220 złp. na dwa lata, tj. do 1579 r. (ziem. kam. 9, k. 56v.–57) i tego samego dnia Paweł, piszący się z ziemi i powiatu lubelskiego, skwitował go z zapisu grodzkiego lubelskiego na 120 złp. (ziem. kam. 9, k. 81). 7 stycznia 1581 r. Paweł, pożyczył mu znowu 100 złp., dopisując je do wcześniejszego długu w wysokości 200 złp., zapisanego w ziemstwie lubelskim, a zabezpieczonego na części Szczuczek (gr. tremb. 11, s. 743–744). 22 grudnia 1583 r. Paweł jako syn zmarłego Marcina z Łubek, ustąpił podstarościemu lubelskiemu Felicjanowi Ziemackiemu swoje prawa do zapisu 300 złp. od Stanisława Górskiego na Szczuczki (gr. tremb. 13, s. 22–24).

²⁵ 24 stycznia 1577 r. (ziem. kam. 8, k. 503–503v); 7 sierpnia 1578 r. przenoszą zapis z gr. trembowelskiego z 15 czerwca 1577 r. (CDIAUL, f. 5 [księgi grodzkie halickie, cyt. dalej: gr. halic.], t. 10, s. 179–181; ziem. kam. 9, k. 179v–181v).

²⁶ P. Biliński, *Moszyńscy*, s. 23. M. Plewczyński odnotowuje go jednak tylko jako towarzysza, i to w czynnej służbie aż do 1593 r., co z kolei wydaje się mało prawdopodobne, jako że miałby wówczas ok. 60 lat (M. Plewczyński, *Wojny i wojskowość*, t. 2, s. 391). Zapewne więc część informacji o Pawle odnosi się do jego imiennika, syna Jana.

²⁷ 24 marca 1581 r. (gr. tremb. 11, s. 811–812).

²⁸ Ziem. kam. 24, k. 679v–680v.

²⁹ Umarł przed 30 sierpnia 1595 r. (AGAD, MK 139, k. 315–316).

³⁰ P. Biliński nazywa ją błędnie Goławską (idem, *Moszyńscy*, s. 23).

³¹ Z tym dwoma imionami wystąpił tylko jeden raz (ziem. przem. 118, s. 1520–1524). P. Biliński przypisuje mu błędnie jeszcze jednego syna Janusza (idem, *Moszyńscy*, s. 23).

³² Katarzyna miała początkowo zapisane po 500 zł posagu i wiana na wsiach Zagwoździe, Pasieczna i Kniachynin. Po sprzedaży tych wsi w 1600 r., mąż zapisał jej 15 listopada 1604 r. 600 złp. posagu i tyleż wiana (ziem. halic. 61, s. 852–853, 866–86; 112, s. 281). Ponownie zamężna przed 14 grudnia 1624 r. (gr. halic. 17, s. 1495–1496).

³³ K. Niesiecki, *Herbarz polski*, t. 6, s. 486. Ślub Jadwigi z Adamem Dobrzyńskim odbył się przed 16 października 1609 r., kiedy to mąż zapisał jej w grodzie latyczowskim po 400 złp. posagu i wiana. Dnia 13 maja 1610 r. w ziemstwie kamienieckim małżonkowie w obecności Marcina Moszyńskiego, brata Jadwigi, spisali dożywocie (ziem. kam. 32, s. 349–352v). Oboje żyli jeszcze 8 stycznia 1632 r., kiedy Katarzyna z Ossy, wdowa po Mikołaju Kopycińskim, zastawiła im całe części we wsi Bezbrudy w buskim i Kutkorz w lwowskim za 2,2 tys. złp. na trzy lata, a potem do wypłacenia (CDIAUL, f. 10 [księgi ziemskie lwowskie, cyt. dalej: ziem. lwow.], t. 63, s. 1340–1341).

³⁴ 8 stycznia 1615 Kasper Ważyński spisał dożywocie z żoną Elżbietą Moszyńską (ziem. lwow. 49, s. 43–45; K. Niesiecki, *Herbarz polski*, t. 6, s. 486).

Paweł posiadał tylko prawo dożywocia na Kapuścianach, dlatego wdowa wystarała się u starosty śniatyńskiego i sokalskiego Mikołaja Jazłowieckiego o zabezpieczenie swej przyszłości. Ten na łożu śmierci, 30 sierpnia 1595 r., w Krakowie zapisał dożywotnią darowiznę tej wsi dla Zofii i jej synów Marcina i Michała³⁵. Zofia żyła jeszcze 25 stycznia 1596 r., kiedy jej poddany z Kapuścińców sądził się z poddanym podkomorzego podolskiego Mikołaja Lanckorońskiego z sąsiednich Ulaszkowców³⁶. Umarła zapewne niedługo potem. Jesienią 1597 r. bracia Marcin i Michał zawarli bowiem między sobą w Kamieńcu jakąś ugodę pod zakładem 500 grzywien, być może w związku z rozliczeniami po matce³⁷.

Pozostawiając na boku dalsze losy starszego z braci Marcina, zajmiemy się młodszym z rodzeństwa, Michałem, gdyż to jego potomkom przypadło w udziale wprowadzenie rodziny do bogatego ziemiaństwa, a w dalszej przyszłości w kręgi arystokracji³⁸. Urodzić się musiał mniej więcej w latach 70.–80. XVI w., co można wnosić na podstawie jego późniejszej aktywności życiowej. Według Niesieckiego miał wychowywać się na dworze Zygmunta III³⁹. Nic nie wiadomo na temat jego edukacji. Być może uczył się w którymś z zakonnych kolegiów. Pewne jest jednak, że ukończył jakieś szkoły, skoro przed 1600 r. został pisarzem w kancelarii królewskiej. W przywileju wystawionym mu w 1602 r. król powołał się na jego „[...] *servitia [...] quae iam a compluribus annis tam in aulae nostrae, quam in aliis, ubi se occasio obtulerit sibi commissis obsequiis, summa cum fide, industria et sedulitate praestitit [...]*”. Nie sposób jednoznacznie stwierdzić, w jaki sposób Moszyński znalazł się na dworze królewskim. Możliwe, że trafił tam dzięki kontaktom ojca z kanclerzem Zamoyskim. Bardziej jednak prawdopodobnym jest, że stało się to za pośrednictwem stryja Jakuba, związanego z Konstantym Ostrogskim, który pozostawał w poprawnych, a okresowo bliskich stosunkach z Zamoyskim⁴⁰. Podobnie zresztą potoczyły się losy jego przysięgłego, teścia Jana Dzierzka, jednego z najwierniejszych stronników kanclerza, który początkowo związany był właśnie z Ostrogskimi. W każdym razie decyzja ta, podjęta na początku drogi życiowej, dowodzi dużego wyczucia i zmysłu politycznego Michała. Porzucenie bowiem dotychczasowych patronów, Jazłowieckich, przyniosło mu stabilny awans. Jego rodzina pozostała jednak, ze zrozumiałych względów, w orbicie wpływów Jazłowieckich. Siostra Jadwiga służyła np. Jadwidze z Jazłowieckich Jakubowej Pretficzowej, od której wysłużyła niewielki kapitał w wysokości 100 złp.⁴¹ Warto podkreślić, że sam Pretficz

³⁵ AGAD, MK 139, k. 315–316. Nie jest prawdą, jak podaje P. Biliński, by Michał Moszyński miał otrzymać w 1593 r., w spadku po rodzicach, Kapuścińce (P. Biliński, *Moszyńscy*, s. 24).

³⁶ Ziem. kam. 23, k. 84v, 112v, 166.

³⁷ 6 listopada 1597 r. (ziem. kam. 24, k. 522v).

³⁸ Marcin ożenił się pod koniec 1597 r. lub na początku 1598 r. z Agnieszką Orzechowską, córką nieżyjącego już wówczas Kaspra Orzechowskiego z Nidzborka, której 22 stycznia 1598 r. zapisał po 600 złp. posagu i wiana na połowie swych dóbr oraz spisał z nią dożywocie (ziem. kam. 24, k. 679v–680v). Oboje umarli po 1603 r., pozostawiając syna Michała oraz córki Katarzynę, żonę Jana Maszowskiego i pannę Elżbietę (gr. przem. 373, s. 623–627). Wedle Niesieckiego Marcin miał umrzeć w 1627 r., i był drugi raz żonaty z Malinowską. Miał też mieć drugiego syna, jezuitę Mikołaja (K. Niesiecki, *Herbarz polski*, t. 6, s. 486). P. Biliński dodaje, że ten Mikołaj urodził się ok. 1600 r. na Rusi Czerwonej, wstąpił do zakonu w 1618, a umarł w 1630 r. (P. Biliński, *Moszyńscy*, s. 24).

³⁹ K. Niesiecki, *Herbarz polski*, t. 6, s. 486–487, a za nim P. Biliński, *Moszyńscy*, s. 24, podają też, że Michał był następnie deputatem do Trybunału Koronnego, jednak brak jego nazwiska w spisach deputatów (*Deputaci Trybunału Koronnego 1578–1794. Spis*, cz. 1, (1578–1620), oprac. H. Gmiterek; cz. 2 (1621–1660), oprac. D. Kupisz, Warszawa 2017).

⁴⁰ T. Kempa, *Konstanty Wasyl Ostrogski (ok. 1524/1525–1608). Wojewoda kijowski i marszałek ziemi wołyńskiej*, Toruń 1997, s. 190–231.

⁴¹ W 1604 r. upominała się o te pieniądze u swej ciotki Katarzyny, wdowy po Wojciechu Borzysławskim, u której Pretficzowa złożyła tę sumę w depozycie (ziem. kam. 30 k. 445–446). Sprawa jeszcze nie została uregulowana w 1610 r., kiedy Jadwiga, już zamężna za Adamem Dobrzyńskim, pozywała Jerzego i Wiktoryna Borzysławskich

dość blisko współpracował z Zamoyskim⁴². Przed 1603 r. bracia Moszyńscy wydali siostrę Zofię za Bartłomieja Podolskiego herbu Nałęcz, której wyznaczili bardzo skromny, ale stosowny do możliwości, posąg w wysokości 300 złp.⁴³ Bartłomiej za zasługi w wojnie z Moskwą za Zygmunta III otrzymał w 1605 wraz z żoną od tegoż króla dobra Laszki w ziemi lwowskiej⁴⁴.

W kancelarii królewskiej Michał poznał zapewne swego przyszłego teścia, wspomnianego Jana Dzierzka, sekretarza królewskiego, a potem łowczego wołyńskiego i ostatecznie sędziego ziemskiego lubelskiego⁴⁵. Miał także sposobność zetknąć się z niezwykle wpływowym sekretarzem, późniejszym podkomorzym koronnym Andrzejem Bobolą, z bratankiem którego, Wojciechem, utrzymywał kontakty w dalszym życiu.

Pod dowództwem hetmana i kanclerza Zamoyskiego uczestniczył następnie Michał w wyprawie wołoskiej (1600) oraz w wojnie inflanckiej (1601–1602). Później walczył po stronie króla, w czasie rokoszu sandomierskiego (1606) i w wojnie z Moskwą (1609–1611) („*primum quidem anteactae totum aetatis suae tempus, continuis et diligentibus aulae nostrae obsequiis impendisset, multisque expeditionibus bellicis livonicis, valachicis, ac moschovitis tum praecipue funesto illo civili bello (1606) militarem operam et singularem fidem nobis probasset et nobis ipsis intuentibus in primo conflictu praeclaram veritatis bellicae gloriam adeptus esset [...]*”⁴⁶. Moszyński był oddanym i wiernym sługą króla („[...] *suma cum fide, diligentia et assiduitate [...]*”⁴⁷; „[...] *cum fide constanter et alacriter praestitit [...]*”⁴⁸), za co rokrocznie spływały nań dowody wdzięczności w postaci kolejnych nadań, sugerowanych oczywiście, ówczesnym zwyczajem przez obdarowywanego.

Widać z nich, że Moszyński dobrze znał Podole i wiązał z nim chyba początkowo swoją przyszłość. Na początku 1600 r. otrzymał swoje pierwsze nadanie w postaci części wsi Halczyńce z gruntem Słoboda nad rzeką Niemyją w powiecie barskim⁴⁹. Było to jednocześnie pożegnanie Michała z kancelarią, gdyż w następnym roku widzimy go już wśród komorników („*cubicularii*”) królewskich. Tak zaczął się długi okres jego służby u boku króla, służby znowu wiernej i pełnej dobrze wypełnianych zadań. W marcu 1601 r., już jako komornik królewski, został wyznaczony jednym z rewizorów spustoszonych dóbr królewskich na Rusi i Podolu⁵⁰. Misję swą wypełnił na przełomie

o tę kwotę (ziem. kam. 31, k. 94v–95). Katarzyna Moszyńska, córka Pawła, a żona Iwana Zagwojskiego, nazwała Jerzego Borzysławskiego swym bratem ciotecznym (ziem. halic. 112, s. 114). Nie wiemy, czy Katarzyna Borzysławska była Gołaska z domu, czy też Moszyńska. Natomiast jej mąż Wojciech Borzysławski był, tak jak Paweł Moszyński, służebnikiem wojewody ruskiego Jerzego Jazłowieckiego, a za wierne służby otrzymał od niego 300 złp. na wsi Hołowczyńce, do której w 1577 r. synowie wojewody dopisali mu 100 złp. (ziem. kam. 9, k. 98–99v).

⁴² W. Tygielski, *Listy, ludzie, władza. Patronat Jana Zamoyskiego w świetle korespondencji*, Warszawa 2007, s. 337, 391.

⁴³ 23 stycznia 1603 r. Bartłomiej Podolski skwitował Marcina i Michała Moszyńskich z podjętych pieniędzy, zapewne z posagu swej żony Zofii i zobowiązał się pod zakładem 300 złp. stawić ją w ciągu roku dla odstąpienia na ich rzecz z praw do dóbr po rodzicach. On zapisał jej na połowie swych dóbr dwa razy po 300 złp. (ziem. kam. 29 k. 22–23). Wedle K. Niesieckiego Zofia po śmierci Podolskiego wyszła ponownie za mąż za Kruszyńskiego (K. Niesiecki, *Herbarz polski*, t. 6, s. 486). Jest to jednak informacja niewątpliwie nieprawdziwa, gdyż po śmierci Podolskiego opiekę nad jego dziećmi objęli opiekunowie, wśród których nie było ich matki.

⁴⁴ 7 marca 1605 r. król wydał zgodę Janowi Dąbrowie i jego żonie Ewie na ustąpienie wsi Laszki w ziemi lwowskiej Podolskim (MK 150, k. 38v–39); K. Niesiecki, *Herbarz polski*, t. 7, s. 349.

⁴⁵ CDIAUL, f. 12 [księgi ziemskie przeworskie, cyt. dalej: ziem. przew.], t. 36, s. 221–225, 347, 437, 584–587, 602–603.

⁴⁶ MK 178, k. 431–431v.

⁴⁷ MK 148, k. 152v–153.

⁴⁸ Ibidem, k. 298–298v.

⁴⁹ W Warszawie 18 stycznia 1600 r. (MK 145, k. 7v–8).

⁵⁰ W Warszawie 13 marca 1601 r. (VL 2, 1509).

wiosny i lata tego roku, wioząc przy okazji różnym osobom listy przypowiednie od hetmana wielkiego koronnego i kanclerza Jana Zamoyskiego⁵¹. Musiał się dobrze sprawić, skoro w następnym roku otrzymał aż trzy przywileje na wykup i obrót dobrami królewskimi⁵². W roku 1601 odbył podróż do Konstantynopola wraz z komornikiem królewskim Abrahamem Krzewskim, wysłanym przez króla na naukę języka arabskiego⁵³. Dnia 8 września tego roku, być może przygotowując się do wyjazdu, spisał z wojewodą ruskim Mikołajem Herburtem w Gródku Berdychowie intercyzę pod zakładem 1000 złp⁵⁴. Zapewne była to pożyczka niezbędnych na drogę środków.

Otrzymywane od króla nowe nadania lub prawa na wykup dóbr ustępował, zwykle po roku, innym osobom. Żadna z tych królewszczyzn nie pozostała w jego rękach na dłużej, żadnej też nie przekazał swym dzieciom. Wszystkie nadania miały więc charakter transakcji. W przypadku niektórych odnosi się wręcz wrażenie, jakby je uzyskiwał na zamówienie osób trzecich (Laszki Królewskie — Podolscy). Inne potwierdzają zmysł ekonomiczny Moszyńskiego, pozyskującego dobra w sąsiedztwie tworzonego właśnie przez kogoś innego kompleksu majątkowego (Kitajgród — Potoccy). Spośród nielicznych transakcji zawieranych w ramach rodziny warto odnotować fakt nabycia przezeń w 1603 r., od brata Marcina, części wsi Łubki w województwie lubelskim⁵⁵. Zapewne część w tej gniazdowej wsi zachował w swych rękach, skoro jeszcze wiele lat później utrzymywał kontakty z jej współdziedzicami⁵⁶.

⁵¹ Przed 27 czerwca 1601r. komornik królewski Michał Moszyński zjawił się w Latyczowie u Jana Potockiego z listami przypowiedniami dla braci Potockich (AGAD, Archiwum Zamoyskich, 688, s. 145–6; M Wolski, *Potoccy*, s. 237).

⁵² 26 lutego 1602 r. w Warszawie wydano zgodę Michałowi Moszyńskiemu, komornikowi królewskiemu, na wykupienie sołectwa we wsi Jerzmanowa (MK 147, k. 161–161v). 16 października 1602 r. w Krakowie wydano zgodę na wykupienie części Matejkowa oraz opustoszałych Białej łąki i Tajnej łąki w ziemi podolskiej, w starostwie barskim (MK 147, k. 248v–249). Michał został wprowadzony w posesję tych wsi przez woźnego dopiero 19 stycznia 1604 r. (CDIAUL, f. 3 [księgi grodzkie buskie, cyt. dalej: gr. buskie], t. 11, s. 393–394). 9 listopada 1602 r. w Krakowie wydano przywilej Michałowi Moszyńskiemu, komornikowi, na ustąpienie z prawa dożywocia na sołectwie wsi Jerzmanowa, w starostwie dobczyckim, na osobę Pawła Moszyńskiego i jego żony Agnieszki Czarkówny (MK 147, k. 252–252v). 26 lutego 1603 r. w Krakowie bracia Stanisław i Jan Misiowscy, synowie zmarłego Andrzeja, brata i sukcesora zmarłego Jakuba, rotmistrza królewskiego, podjęli od Michała Moszyńskiego, komornika królewskiego, 200 grzywien za sołectwo w Jerzmanowej (ANKr., *Castrensia Cracoviensia* 176, s. 1479–1480); 2 czerwca 1604 r. w Krakowie wystawiono komornikowi Michałowi Moszyńskiemu za zasługi zgodę na ustąpienie wsi Matejków z opustoszałymi Białą łąką i Tajną łąką w województwie podolskim Florianowi Kłomnickiemu (MK 148, k. 298–298v; oblata: gr. buskie 11, s. 642–643). 15 lipca 1604 r. Kłomnicki został wprowadzony w posesję Matejkowa i pozostałych wsi na mocy cesji w grodzie krakowskim przy osobistej bytności Moszyńskiego w tych wsiach (gr. buskie 11, s. 643). 26 lipca 1604 r. w Krakowie nadano Michałowi Moszyńskiemu, komornikowi, za zasługi „*multo tempore nobis prestatitis*” wieś Łoznowce w powiecie latyczowskim po śmierci Pawła Łoznowskiego (MK 148, k. 386). 22 grudnia 1604 r. w Krakowie wystawiono pozwolenie na ustąpienie wsi Koleczkowce ze Słobodą Hołowaczewa i młynem tamże, w województwie podolskim, Michałowi Moszyńskiemu, komornikowi, na osobę Feliksa Wolskiego (MK 148, k. 379v–380). 26 listopada 1607 r. w Trembowli Michał Moszyński, dworzanin królewski, za konsensem ustąpił synom Andrzeja Potockiego, kasztelana kamienieckiego, Kołakowce inaczej zwane Koleczkowce ze Sołobódką Hołowaczewa (gr. tremb. 24, k. 1155).

⁵³ K. Niesiecki, *Herbarz polski*, t. 6, s. 487; P. Biliński, *Moszyńscy*, s. 24. Na potrzeby wysłanego do Konstantynopola A. Krzewskiego król wyznaczył 30 marca 1601 r. dożywotnią pensję w wysokości 340 złp. Krzewski był siostrzeńcem Jana Dzierżka, przyszłego teścia Moszyńskiego (MK 163, k. 31–32).

⁵⁴ Gr. tremb. 23, s. 461–463.

⁵⁵ 23 stycznia 1603 r. (ziem. kam. 29, s. 50v–52). Być może uzyskanie 9 listopada 1602 r. zgody królewskiej na ustąpienie Pawłowi Moszyńskiemu i jego żonie Agnieszce z Czarków sołectwa w Jerzmanowej wiązało się z próbą pozyskania od niego dalszych części w Łubkach.

⁵⁶ 25 stycznia 1622 r. Krzysztof Łubkowski Nawrot, syn Jana, dziedzic części wsi Łubki w województwie lubelskim, pożyczył od stolnika królewskiego Michała Moszyńskiego 200 złp., gwarantując zwrot wwiązaniem do tej wsi (ziem. przem. 93, s. 849–852).

Pod koniec 1607 r. Michał awansował w hierarchii dworskiej, zostając stolnikiem królewskim, czyli trukczaszym, którą to funkcję pełnił przez następnych 20 lat, do 31 grudnia 1627 r., choć po 1611 r. nie znajdujemy już śladów jego działalności na dworze⁵⁷.

Michał, zmieniając najpewniej swe plany życiowe, ok. 1608/1609 r. wycofał się z inwestycji na Podolu. W grudniu 1608 r. w Trembowli zastawił swą część Kapuścińców za 900 zł Janowi Wierzbickiemu⁵⁸. Zgromadzony kapitał w wysokości 6 tys. złp. zainwestował, udzielając pożyczki Kasprowi Prusinowskiemu pod zastaw wsi Grodzisko, w powiecie żydaczowskim⁵⁹. Ustanowiwszy zapewne jakiegoś zarządcę w tej wsi, udał się na wyprawę wojenną przeciw Moskwie. Niestety, po rychłej śmierci Kaspra jego brat i opiekun pozostawionych przez niego dzieci, Adam Prusinowski, korzystając z nieobecności Moszyńskiego, usunął jego włodarza i oddał wieś w posesję innej osobie. Sprawa o to toczyła się przez kilka następnych lat w sądach różnych instancji, aż do Trybunału Koronnego, gdzie 12 lipca 1610 r. Moszyński ją wygrał⁶⁰. Strona przegrana, nie mogąc pogodzić się z wyrokiem, wręczyła Stanisławowi Drogoszowi, przyjacielowi (*amicus*) Moszyńskiego, odpowiedź, czyli pismo z pogrozkami na jego życie⁶¹. Prusinowski zresztą ani myślał przywrócić Moszyńskiemu posesji Grodziska⁶².

Tymczasem Moszyński towarzyszył królowi w wyprawie smoleńskiej i długotrwałym oblężeniu tego miasta. W obozie pod Smoleńskiem („*in castris ad Smolenscium*”) 30 marca 1610 r. zawarł umowę ze stryjecznym bratem Janem (Januszem) Moszyńskim pod zakładem 3 tys. złp.⁶³ Być może była to warunkowa cesja jakichś praw na wypadek śmierci jednego z sygnatariuszy. Następnie w tym samym roku został wysłany przez króla w poselstwie z listami do bojarów moskiewskich⁶⁴. Pod Smoleńskiem pozostawał jeszcze 5 maja 1611 r.⁶⁵

Na początku 1612 r. Moszyński powrócił z wyprawy wojennej i zajął się intensywnie odzyskaniem posesji Grodziska, a także zajętych w tamtejszym dworze ruchomości. Dnia 1 marca 1612 r. wraz ze starostą żydaczowskim Jerzym Żołczyńskim zajął tę wieś urzędowo,

⁵⁷ AGAD, MK 301, k. 181–182.

⁵⁸ 9 grudnia 1608 r. (gr. tremb. 25, s. 389–390; 51, s. 413). Dnia 24 lutego 1609 r. woźny w obecności Marcina Moszyńskiego, brata Michała, wprowadził Wierzbickiego w posesję tych dóbr (gr. tremb. 26, s. 160–161).

⁵⁹ Ziem. lwow. 97, s. 338–339.

⁶⁰ 9 kwietnia 1610 r. w grodzie halickim Adam Prusinowski, w imieniu podopiecznych Jana i Teofili, pozywał pisarza grodzkiego żydaczowskiego o jakieś przekroczenie w sprawie toczącej się z Moszyńskim, i o niezwrócenie dóbr małego Grodziska (gr. halic. 113, s. 180–182).

⁶¹ 4 sierpnia 1611 r. (gr. buskie 43, s. 21).

⁶² 3 października 1610 r. wydany został pozew o niewykonanie dekretu trybunalskiego (gr. lwow. 365, s. 1869–1875). Skutek tego pozwu był, jak się zdaje, żaden, skoro 25 kwietnia 1611 r. woźny zaniósł znowu do dworu w Grodzisku pozew po Prusinowskich (gr. lwow. 365, s. 1869–1871). Z kolei 14 listopada 1611 r. woźny położył we dworze w Grodzisku pozew od Prusinowskich po Moszyńskiego o podjęcie sumy zastawnej i ustąpienie z tych dóbr (gr. lwow. 366, s. 154–155). W styczniu 1612 r. pełnomocnik Moszyńskiego czekał bezskutecznie na Prusinowskiego, aby zgodnie z dekretem trybunalskim odebrać od niego zabrane ruchomości z dworu w Grodzisku i przejąć z powrotem te dobra imieniem swego mocodawcy, ale nikt się nie stawił. Z drugiej strony pełnomocnik Prusinowskiego oświadczył, że czekał od 12 stycznia do 1 lutego, ale Moszyński nie stawił się osobiście, lecz chciał przez pełnomocnika odebrać pieniądze, do czego ten nie był jakoby upoważniony (gr. lwow. 366, s. 33–34, 165–167).

⁶³ MK 153, k. 151–151v.

⁶⁴ *Diariusz drogi króla jmci Zygmunta III: od szczęśliwego wyjazdu z Wilna pod Smoleńsk w roku 1609 a die 18 Augusta i fortunnego powodzenia przez lat dwie do wzięcia zamku Smoleńska w roku 1611*, wyd. J. Byliński, Wrocław 1999, s. 233.

⁶⁵ Pożyczył wówczas 460 złp. Aleksandrowi Korycińskiemu, synowi zmarłego Łukasza z powiatu kamienieckiego (MK 153, k. 261–261v).

2. Podpis Elżbiety z Dzierzków Moszyńskiej, 1645 (ziem. przem. 205, s. 1011)

usunął z niej dzierżawcę Prusinowskiego i objął te dobra na powrót⁶⁶. Trzymał je następnie do 1619/1620 r.⁶⁷ Być może, mszcząc się za doznane krzywdy, ok. 1614 r. zamordował ubogiego szlachcica Jana Kałuskiego z nieodległej Wolicy. W konsekwencji 31 marca 1614 r. we dworze w Grodzisku, gdzie Moszyński wówczas mieszkał, zjawił się woźny ze szlachtą i złożył mu oficjalną odpowiedź, czyli groźbę na życie ze strony krewnych zabitego, którzy oświadczyli: „[...] przeto my oznajmujemy jako wyżej, że się tego chcemy mścić na gardle twoim, aby krew krwią, zapłacona była. I tak ci już odpowiadamy, abys się nas strzegł tak wszystkich wespół, jako i każdego z osobna z nas, w domu, kościele, w łaźni, w gospodzie, w polu, w boru, w drodze, śpiąc, jedząc, pijąc, cokolwiek czyniąc, na wszelakim miejscu [...]”⁶⁸. Nie znamy dalszego ciągu tej historii, ale niewątpliwie doszło do jakiejś ugody.

Najpewniej ok. 1612 r. Michał założył rodzinę, żeniąc się z Elżbietą Dzierzkówną, córką dawnego sekretarza królewskiego, jednego z najwierniejszych dworzan Jana Zamoyskiego⁶⁹, teraz podsędka ziemskiego lubelskiego Jana Dzierzka, herbu Nieczuja i Katarzyny z Konar, zastawników podprzeworskich Nowosielców⁷⁰. Niewykluczone, że Michał poznał rodzinę swej przyszłej żony wcześniej, za pośrednictwem stryja Jakuba, znajomego Leonarda Gnoińskiego, pierwszego męża jej matki. Rodzina, z którą się związał, otaczała szczególną opieką zakon bernardynów, wspierając materialnie konwent w Przeworsku⁷¹. Żywiła też wielkie nabożeństwo do cudownego obrazu Matki Bożej Leżajskiej. Z ręką żony otrzymał dość wysoki, jak na średnioszlacheckie środowisko, posag w kwocie 3 tys. złp.⁷² Ślub związał go na resztę życia z ziemią przemyską.

⁶⁶ Gr. lwow. 366, s. 331–332, 350–352, 432–434.

⁶⁷ 20 lutego 1617 i 13 kwietnia 1617 r. położono we dworze we wsi Grodzisko pozew po Michała Moszyńskiego na trybunał od dzieci zmarłego Bartłomieja Podolskiego i ich opiekunów (gr. lwow. 371, s. 160–162, 444–446).

⁶⁸ W Wolicy 21 marca 1614 r. (gr. lwow. 368, s. 1094–1096); W. Łodziński, *Prawem i lewem. Obyczaje na Czerwonej Rusi w pierwszej połowie XVII wieku*, t. 1, *Czasy i ludzie*, Kraków 1960, s. 46–47).

⁶⁹ W. Tygielski, *Listy*, s. 57 (tu błędnie, że Dzierzek był podkomorzym lubelskim zamiast podsędkiem), 85, 113, 291, 316.

⁷⁰ Katarzyna, córka Stanisława Konarskiego, była drugą żoną Leonarda Gnoińskiego, którego poślubiła zapewne w 1584 r. (ziem. przew. 10, s. 874–878). Po śmierci Gnoińskiego, między 1585 a 1589 r., Katarzyna wyszła powtórnie za mąż za sekretarza królewskiego Jana Dzierzka, przenosząc na niego prawa do zastawu wsi Nowosielce (ziem. przew. 36, s. 221–225, 347, 437, 584–587, 602–603). Dnia 24 czerwca 1589 r. wojewoda kijowski Konstanty Ostrogski zapisał Dzierzkowi w grodzie lubelskim dożywocie na Nowosielcach (ziem. przew. 15, s. 79–83). 13 listopada 1612 r. Michał Moszyński reprezentował w ziemstwie przeworskim Jana Dzierzka, podsędka ziemskiego lubelskiego, posesora wsi Nowosielce w jego sporze z ks. Wojciechem Denowskim, plebanem w Nowosielcach, i Anną ze Sztemberka Ostrogską, wojewodzina wołyńską (ziem. przew. 40, s. 845–849, 1645–1647, 1695, 1734; 41, s. 542). Nie jest prawdą, jak chce P. Biliński, że małżeństwo Michała zostało zawarte w 1594 r. (P. Biliński, *Moszyńscy*, s. 24). W tym roku Dzierzek wyznaczył jedynie swym córkom posagi (A. Boniecki, *Herbarz polski*, [cyt. dalej: Boniecki], t. 5, s. 193).

⁷¹ B. Oss., rkps. 384/II, s. 14.

⁷² Moszyński w związku ze sprzedażą Hawłowic 9 lutego 1645 r. zapisuje żonie 3 tys. zł posagu i tyleż wiana na połowie swych dóbr i spisał z nią dożywocie. Zobowiązał się też w ciągu pół roku stawić swą córkę Ka-

Jesienią 1616 r., potrzebując pilnie kredytu, uzyskał od umierającego szwagra Bartłomieja Podolskiego cesję jego różnych wierzytelności. Twierdzono potem, że uczynił to podstępem:

człowieka na ten czas bardzo chorego i przez długą chorobę nie tylko na zdrowiu, ale też na zmysłach zeszłego, wzięwszy onego z domu, wsadziwszy w wannę do grodu buskiego zawiózł, tamże go do zapisów i kontraktów, jako to sama rzecz pokazuje niesłusznych, przywiódł. Naprzód, że go przeciwko pierwszemu zapisowi opiekunem naprzędniejszym nazaczył [...], po tym in personam jego wszystkie zapisy i długi transfundował, a na ostatek taką intercyzę z nim roborował, którą go z opieki kwituje i żeby żadne opiekunowi i dzieciom, gdy przyjdą do lat, ani powinny z opieki nie odpowiadał⁷³.

Rzeczywiście warunki, na jakich uzyskał gotówkę, były znakomite. Miał bowiem wypłacić Podolskiemu lub jego spadkobiercom 6 tys. złp. dopiero w 1630 r., a więc po 14 latach. Podolski zmarł wkrótce potem (przed 12 stycznia 1617), a Moszyński, jako główny opiekun dzieci zmarłego, objął w posesję jego tenutę Laszki (Królewskie, koło Buska)⁷⁴ i rozpoczął energicznie rewindykowanie pieniędzy od dłużników⁷⁵. Pozostali współopiekunowie wytoczyli mu wprawdzie proces, który doszedł do Trybunału Koronnego, ale najwyraźniej go przegrali⁷⁶. Moszyński uzyskawszy spory kapitał, z długim terminem spłaty, zaczął nim umiejętnie obracać, a udzielając pożyczek, znacznie go w latach następnych powiększył⁷⁷.

Na początku 1620 r. odstąpił Andrzejowi Marchockiemu zastaw na Grodzisku, inkasując 6,6 tys. złp. i był już w stanie zainwestować 10 tys. złp., pożyczając je Konstantemu Kornikatowi pod zastaw dużej dochodowej wsi Kraczkowa z folwarkiem, leżącej na głównym trakcie lwowskim⁷⁸. Formalnie była to sprzedaż na rok z prawem odkupna.

Trzy lata później, 24 stycznia 1623 r., udzieliwszy pożyczki w wysokości 20 tys. złp. Aleksandrowi Stadnickiemu, synowi zmarłego już Jana z Bachórcza, opiekunowi Władysława, Zygmunta i Stanisława Stadnickich, synów Stanisława, starosty zygwulskiego, słynnego „Diabła”, wziął w zastaw na trzy lata, tj. do święta Nawrócenia Pawła (25 stycznia 1626.), duże dobra leżące pod

tarzynę, żonę Samuela Kossowskiego, dla odstąpienia od praw do zbywanych dóbr pod zakładem 6 tys. złp. (ziem. przem. 118, s. 501–506; 506–507). Pierwotnie Elżbieta miała przez ojca wyznaczone 2 tys. złp. posagu (Boniecki, t. 5, s. 193).

⁷³ 23 listopada 1616 r. (gr. buskie 44, s. 574–575; oblata gr. lwow. 51, s. 917–921, 1053–1056; 371, s. 75–77).

⁷⁴ J. Szyszka, *Formowanie i organizacja dóbr monarszych w ziemi lwowskiej od połowy XIV do początku XVI wieku*, Kraków 2016, s. 422.

⁷⁵ Gr. lwow. 371, s. 41–42.

⁷⁶ Gr. lwow. 51, s. 64–66.

⁷⁷ 17 sierpnia 1619 r. udzielił pożyczki Janowi Kilianowi Ulińskiemu (gr. przem. 79, s. 930–933). 28 stycznia 1620 r. skwitował Ulińskiego z pożyczonych w grodzie przemyskim 2,1 tys. złp. oraz Konstantego Korniakta z zapisanych mu w aktach Trybunału Koronnego 2 tys. złp. (ziem. przem. 90 s. 646–647).

⁷⁸ 28 stycznia 1620 r. Michał Moszyński i Konstanty Korniakt roborowali intercyzę spisana tego samego dnia pod zakładem 10 tys. złp. (ziem. przem. 90 s. 1405–1406). 28 stycznia 1620 r. Konstanty Korniakt sprzedał za 10 tys. złp. z prawem odkupna na jeden rok, a potem z roku na rok Michałowi Moszyńskiemu wieś Kraczkowa z dworem i folwarkiem (ziem. przem. 90 s. 1415–1417). 26 stycznia 1621 r. Michał Moszyński, dworzanin i stolnik królewski, odsprzedał za 10 tys. złp. wieś Kraczkową Konstantemu Kornikatowi i skwitował go z intercyzy z Przemyśla zawartej pod zakładem 10 tys. złp. (ziem. przem. 92, s. 147–149; 149–150). 8 lutego 1621 r. woźny wprowadził Konstantego Korniakta do wsi Kraczkowa sprzedanej mu za 10 tys. złp. przez Michała Moszyńskiego, który był obecny przy wwiązaniu (gr. przem., opis 2, t. 8, s. 103). 12 lutego 1621 r. Michał Moszyński oświadczył, że przez całe roki sądowe, tj. od 26 stycznia do 12 lutego, tj. do końca sesji, oczekiwał na Korniakta, aby podjąć 10 tys. złp., lecz ten się nie stawił (ziem. przem. 92, s. 1934–1935). 25 stycznia 1622 r. Krzysztof Łubkowski Nawrot, syn zmarłego Jana, dziedzic części wsi Łubki w województwie lubelskim pożyczyl od Michała Moszyńskiego, stolnika królewskiego, 200 złp. do Bożego Narodzenia, które zobowiązał się zwrócić w grodzie lubelskim, pod wwiązaniem do dóbr (ziem. przem. 93, s. 849–852).

Łańcutem: Białobrzegi z folwarkiem i dworem, Głuchów z folwarkiem, dworem i z blechem oraz Soninę. W przypadku niezwrócenia w terminie pieniędzy zastaw miał nadal trwać, przedłużany na kolejny rok, aż do oddania tej sumy⁷⁹. W ten sposób Moszyński stał się, mimo woli, uczestnikiem ostatniego aktu dramatu, którego głównymi postaciami byli tzw. Diablęta, synowie starosty zygwulskiego Stanisława Stadnickiego, którzy na mniejszą już skalę niż ich ojciec, destabilizowali nadal życie społeczne w ziemi przemyskiej.

Moszyńskiemu szczególnie dawał się we znaki Władysław Stadnicki. Nie szanując praw zastawnika, najeżdżał z poddanyymi i lisowczykami na Białobrzegi, zabierał stamtąd różne dobra, wyprowadzał poddanych, obrabował nawet skład towarów, który Moszyński urządził sobie w domu jednego mieszczanina w Łańcutcie, w obawie przed najazdem tatarskim 1624 r.

W czerwcu 1624 r. dobra znajdujące się w posesji Moszyńskiego znacznie ucierpiały zarówno z powodu najazdu Stadnickiego, jak i Tatarów. Rodzina zaś ledwie sama uszła z życiem, choć nie obyło się bez dramatu: „Gdy była inkursja tatarska Jej Msć Pani Elżbieta Moszyńska będąc *praegnans*, a uchodząc dla zapadnienia we złej drodze koni, piechotą od karety puściła się, zaczynam z fatygi dzieciątko w żywocie umarło”⁸⁰.

Pomimo poniesionych strat Michał był w stanie dwa lata później pożyczyć aż 8 tys. złp. podstolemu koronnemu i staroście chełmskiemu Janowi Mikołajowi Daniłowiczowi⁸¹. Było to spowodowane faktem, iż dobra białobrzegie były w istocie znakomicie prosperującym, dochodowym przedsiębiorstwem. Posiadały młyn na Wisłoku z dwoma kamieniami i piłą do tarcia drzewa. Była tam też karczma przy gościńcu, w lasach barcie miodowe, nad rzeką urządzony był blech i rozwijała się produkcja płótna. Już w pierwszym roku dzierżawy Moszyński był w stanie złożyć w swoim magazynie w Łańcutcie aż 85 postawów płótna.

W tym samym roku (1626) Michał wziął udział, wraz z licznie zgromadzoną okoliczną szlachtą, w zajeździe Łańcuta, w czasie którego 21 grudnia zabito Władysława Stadnickiego, spalono miasto i kościół⁸². Moszyński pomimo różnych trudności utrzymał w swych rękach Białoboki aż do 1629 r., kiedy to doszło do uregulowania pretensji związanych z posesją tych dóbr. Odzyskał wówczas wyłożone niegdyś 20 tys. zł i ustąpił te dobra ich nowemu właścicielowi, wojewodzie ruskiemu Stanisławowi Lubomirskiemu⁸³.

Natychmiast też skorzystał z nadarzającej się okazji i kupił od wdowy po Piotrze Broniowskim i jej synów połowę miasta Pruchnika oraz wieś Hawłowice Górne z dworem i folwarkiem za 16 tys. złp.⁸⁴ Wykupił też ciężącą na tych dobrach oprawę Broniowskiej⁸⁵. W lipcu 1629 r. wypła-

⁷⁹ Ziem. przem. 94, s. 688–690, 1207–1216.

⁸⁰ Archiwum Prowincji OO. Bernardynów w Krakowie, sygn. VI–e–4, s. 87 (tu błędnie pod rokiem 1634); P. Pałuch, *Cudowne miejsce leżańskie. Kult pątniczy XVI–XVIII wieku w świetle ksiąg cudów*, [Kraków] 2011, s. 178–179.

⁸¹ Ziem. przem. 103, s. 27–30.

⁸² Gr. przem. 345, s. 373–374; W. Łoziński, *Prawem i lewem. Obyczaje na Czerwonej Rusi w pierwszej połowie XVII wieku*, t. 2, *Wojny prywatne*, Kraków 1960, s. 355–356.

⁸³ 2 marca 1629 r. Lubomirski został wprowadzony w posesję tych dóbr (gr. przem. 348, s. 420–421). Ale dopiero 17 lipca 1629 r. Michał Moszyński ustąpił Stanisławowi Lubomirskiemu swe prawa do zapisów zastawnych i innych towarzyszących im umów z daty 24 stycznia 1623 r. (ziem. przem. 99, s. 171–172, 461–462).

⁸⁴ 23 stycznia 1629 r. Michał Moszyński kupił w ziemstwie przemyskim Hawłowice i połowę Pruchnika z folwarkiem na przedmieściu, z którego ról zbierane jest 136 kop zboża ozimego. Transakcję obwarowano wadium w wysokości 16 tys. złp. (gr. przem. 438, s. 573; M. Wolski, *Dwór w Hawłowicach Górnych i jego właściciele (XV–XXI w. [w:] Renesansowy dwór (lamus) w Hawłowicach Górnych. Historia, aspekty artystyczne i konserwatorskie*, red. idem, Kraków 2008, s. 25). 27 marca 1629 r. zeznanie woźnego o dokonanej 15 lutego r. intrmisji Moszyńskiego do Hawłowic z dworem i połowy miasta Pruchnika z folwarkiem na przedmieściu (gr. przem. 348, s. 492–493).

⁸⁵ 17 lipca 1629 r. Michał Moszyński oraz Przechwał i Piotr Broniowscy z Bieżdziejdy zawarli w Przemyślu stosowną umowę (ziem. przem. 99, s. 839–840). Tego samego dnia Anna z Iwanowic, wdowa po Piotrze

cił siostrzeńcom Podolskim zaległy procent od trzymanyh 6 tys. zł i uzyskał od nich skwitowanie z opieki⁸⁶.

Majątek Moszyńskiego stale powiększał się, co widać ze wzrastających możliwości kredytowych: w 1631 r. pożyczył na rok (do 27 stycznia 1632) staroście parczewskiemu Piotrowi Daniłowiczowi aż 30 tys. złp.⁸⁷ W tym samym roku otrzymał od króla, w nagrodę dawnych zasług, wieś Laszki w powiecie lwowskim — tę samą, którą trzymał jego nieżyjący szwagier Bartłomiej Podolski. Rok później ustąpił ją, za zgodą królewską, siostrzeńcowi Aleksandrowi Podolskiemu, uwalniając się tym sposobem od długu zaciągniętego niegdyś u jego ojca⁸⁸.

Życie we własnych wreszcie dobrach od początku, niestety, nie układało się dobrze. Już przy ich objęciu okazało się, że sprzedający je Broniowscy ogołocili hawłowski dwór z większości wyposażenia, zwłaszcza z elementów żelaznych, takich jak zawiasy, zamki, lampy itp., a ponadto zniszczyli ogród różany, wykopując i rozdając znajomym kilkadziesiąt krzewów⁸⁹. Nie chcieli w terminie opuścić Hawłowic, podnosili jakieś nieuzasadnione pretensje do podpisanej już umowy, twierdząc że nie znając łaciny, nie byli w stanie zweryfikować treści danego im do akceptacji dokumentu. Ten zaś został niewłaściwie sformułowany na korzyść Moszyńskiego⁹⁰. Nie przekazali też nabywcy w terminie dokumentów odnoszących się do Hawłowic i Pruchnika, przez

Broniowskim, ustąpiła synom Przeclawowi, Piotrowi, Auktowi i Stanisławowi, swoje prawa do dwóch zapisów oprawnych od zmarłego męża na 6 tys. złp. posagu i tyleż wiana na połowie jego dóbr, zostawiwszy sobie tylko dożywocie na Zabłędzy w powiecie pilzneńskim. Moszyński zobowiązał się zapłacić wymienionym Broniowskim na dzień 25 stycznia 1632 r. w grodzie przemyskim 16 tys. złp. (ziem. przem. 99, s. 840–841). Dnia 22 października 1629 r. Przeclaw i Piotr Broniowscy ustąpili Moszyńskiemu oprawę matki, zobowiązując się doprowadzić swych młodszych braci, Aukta i Stanisława, w ciągu pół roku po osiągnięciu przez nich pełnoletniości, oraz siostrę Annę, w ciągu roku po wydaniu jej za mąż lub oddaniu do zakonu, w celu potwierdzenia przez nich niniejszej donacji. Przeclaw Broniowski dodatkowo zobowiązał się doprowadzić żonę Izabellę Marcinkowską z dwoma bliskimi w celu wyrażania zgody na tę donację. Wszystko to pod zakładem 6 tys. złp. (ziem. przem. 77, s. [brak początku]–686–689; ziem. przem. 99, s. 1169–1170 [tekst urwany]). 9 stycznia 1630 r. woźny wprowadził Michała Moszyńskiego, dworzanina i stolnika, do dworu i wsi Hawłowice i połowy Pruchnika, objętych oprawą 6 tys. złp. posagu i 6 tys. złp. wiana Anny z Pieniżków Broniowskiej (gr. przem. 349, s. 31–32).

⁸⁶ 17 lipca 1629 r. Aleksander i Andrzej Podolscy, synowie zmarłego Bartłomieja, skwitowali Michała Moszyńskiego, dworzanina królewskiego, swego wuja i opiekuna, z opieki, zarządu dobrami itp. oraz zapisu grodzkiego buskiego pożyczki 6 tys. złp. przez Michała i jego żonę Elżbietę ze Skrzyńca spisaną z Bartłomiejem oraz z innego zapisu z tymże Bartłomiejem, pozostawiając prawa roszczenia do części przypadającej Wojciechowi Podolskiemu, ich bratu (ziem. przem. 99, s. 416–417); 20 kwietnia 1632 Andrzej Podolski imieniem swym i braci Aleksandra i Wojciecha, o którym nie wiadomo, czy żyje, skwitował małżonków Moszyńskich (ziem. przem. 104, s. 885–888).

⁸⁷ Ziem. przem. 101, s. 369–371.

⁸⁸ 26 maja 1631 r. w Warszawie, po śmierci miecznika braclawskiego Jana Dobrocieskiego (MK 178, k. 341–341v). 27 czerwca 1631 r. został wprowadzony w posesję (gr. lwow. 382, s. 1171–1172), a 10 marca 1632 r. wydany został przywilej na ustąpienie (MK 178, k. 487–487v).

⁸⁹ M. Wolski, *Dwór w Hawłowicach Górnych*, s. 25.

⁹⁰ 13 lutego 1630 r. Przeclaw Broniowski imieniem brata Piotra pozwał Michała Moszyńskiego, jego siostrzeńca Andrzeja Podolskiego oraz Marciana Wysokińskiego, podpiska ziemskiego przemyskiego, o to, że gdy oni rzekli się na rzecz Moszyńskiego oprawy swej matki, uczynili to tylko w odniesieniu do nabywanych przez Moszyńskiego dóbr, nie zaś innych położonych w województwie sandomierskim. Podolski tymczasem podyktował po łacinie podpiskowi tekst tego zrzeczenia w formie korzystnej dla Moszyńskiego, jako swego krewnego, a ze szkodą dla Broniowskich, nieznających łaciny („*linguam latinam omnino ignorantium*”). Podolski oświadczył, że jest to kłamstwo i że po roku od spisania inskrypcji Broniowscy usiłują ograniczyć cesję oprawy tylko do części obciążającej Hawłowice (gr. przem. 349, s. 269–272). 14 kwietnia 1630 r. Broniowscy pozwali ponownie personel kancelarii ziemskiej przemyskiej (gr. przem. 349, s. 789–790).

co narazili go na różne kłopoty prawne⁹¹. Dopiero w 1633 r. Moszyńskiemu udało się zamknąć rozliczenia z Broniowskimi⁹².

Jeszcze trudniejsze były stosunki z sąsiadami, zwłaszcza z chorążym halickim Jerzym Krasickim, dziedzicem Nienadowej i Kramarzędki. Korzystając z okazji wynikającej ze zmiany właściciela, pozajmowali oni części gruntów Moszyńskiego, niszcząc stare znaki graniczne⁹³. Także i miejscowy pleban podniósł wobec nowego dziedzica pretensje o dziesięcinę⁹⁴. Niemniej Moszyński utrzymał się w nabytych dobrach, z czasem zaś umocnił się i opanował sytuację. W 1634 r. udało mu się nawet powiększyć swój majątek o część miasta Pruchnik z „fortalicjum”, czyli dworem obronnym na Górnym Przedmieściu, zakupionym od spadkobierców podkomorzego przemyskiego Wojciecha Boboli, bratanka podkomorzego koronnego Andrzeja, którego Moszyński niewątpliwie poznał w czasach swej pracy w kancelarii królewskiej⁹⁵. Dwa lata później wyzbył się jednak tych dóbr na rzecz współdziedzica Pruchnika Józefa Gorayskiego⁹⁶. Trudno stwierdzić, co było powodem, być może brak możliwości płatniczych. W tym bowiem czasie zaczęły dorastać dzieci Moszyńskiego, co wiązało się ze znacznym zwiększeniem wydatków na naukę, koszty reprezentacyjne i posagi córek. Synowie, którzy uczyli się dotychczas w domu, wyruszyli do szkół. Z nich Paweł, najpierw wyjechał do szkół jezuickich we Lwowie, a w roku 1632, razem z pozostałymi braćmi, udał się na Uniwersytet Krakowski⁹⁷. Docenienie wykształcenia, jako niezbywalnego warunku przyszłej kariery, obowiązywało w tej rodzinie już co najmniej od

⁹¹ 18 lutego 1631 r. Moszyński pozwał Piotra Broniowskiego, syna Piotra, na roki skargowe grodzkie przemyskie, tj. na 1 maja, o przypadającą na niego połowę wadium ustanowionego w umowie kupna tych dóbr 17 lipca 1629 r., czyli 8 tys. złp. (gr. przem. 350, s. 335–337).

⁹² Dopiero 23 marca 1633 r. woźny wprowadził Michała Moszyńskiego do wsi Hawłowice, dawniej zwanej Bucharzędów i dworu tamże oraz folwarku miasta Pruchnik na mocy zapisu ziemskiego przemyskiego Aukta i Stanisława Broniowskich. Było to potwierdzenie wcześniejszej sprzedaży dokonanej przez ich starszych braci Przeclawa i Piotra (ziem. przem. 105, s. 1407–1408).

⁹³ 1634–1644 proces z Krasickimi z Kramarzędki, Rokietnicy, Tuligłów i Nienadowej o zagarnięcie gruntu należącego do folwarku połowy Pruchnika, o zbiegłych poddanych (gr. przem. 353, s. 408–409; ziem. przem. 333, s. 1342–1345, 1618–1622; ziem. przem. 334, s. 128–129, 1196–1198; gr. przem., opis 2, t. 11, s. 245; ziem. przem. 338, s. 461–464; ziem. przem. 339, s. 19–22, 1219–1239; ziem. przem. 340, s. 734–736, 833–834; gr. przem. opis 2, t. 185, nr 661). Proces w 1634 r. z dziedzicami i zastawnikami Tyniowic o zniszczenie znaków granicznych między tą wsią a Hawłowicami: Krzysztofem Świątosławskim, Janem Szpotem, Janem Tarnawieckim i Maksymilianem Trzczińskim (gr. przem. 353, s. 655–656; ziem. przew. 42 s. 416–417). 1636–1643 proces ze Stawskimi z Prosnowa o zniszczenie granic między tą wsią a folwarkiem na przedmieściu pruchnickim (ziem. przew. 42, s. 433; ziem. przem. 115, s. 595–598; gr. przem. 97, s. 617–619).

⁹⁴ 1631–1635 proces z plebanem pruchnickim Janem Korwinem (ziem. przem. 106, s. 423; gr. przem., opis 2, t. 10, s. 2453; gr. przem. 354, s. 1437–1438).

⁹⁵ 5 grudnia 1634 r. Wojciech Zawadzki, syn zmarłego Jakuba i zmarłej Elżbiety Bobolanki, a siostrzeniec zmarłego Wojciecha Boboli, podkomorzego przemyskiego, imieniem swoim i sióstr swoich: Anny, żony Piotra Michalczewskiego, Magdaleny, żony Marcina Balickiego, oraz Marianny, żony Piotra Gładysza, ustępuje Michałowi Moszyńskiemu połowę miasta Pruchnika z fortalicjum i folwarkiem z prawem patronatu beneficjów rzymskich i greckich oraz wrębem w lasy pruchnickie. Zobowiązuje się stawić swą żonę Mariannę z Szymbarku. Michał Moszyński winien Zawadzkiemu 3 tys. złp. na dzień Nawrócenia Pawła (gr. przem. 87, s. 1258–1266; 178, s. 205–206; J. Motylewicz, *Dzieje miasta w XVII i XVIII w. [w:] Pruchnik. Studia z dziejów miasta i okolic*, red. M. Wolski, wyd. 2, Kraków 2017, s. 146).

⁹⁶ 29 lipca 1636 r. Michał Moszyński ustąpił swe prawa do zapisu cesji od Wojciecha Zawadzkiego na połowie Pruchnika Józefowi Gorayskiemu (gr. przem. 179, s. 656).

⁹⁷ 17 grudnia 1627 r. Paweł Moszyński, student *artium liberalium* w kolegium jezuitów we Lwowie (gr. lwowskie 378, s. 3210). W 1632 r. w semestrze letnim na Uniwersytet Krakowski wpisali się bracia: Jan, Andrzej i Paweł, synowie Michała Moszyńskiego z diecezji przemyskiej (*Album Studiosorum Universitatis Cracoviensis*, ed. G. Zathy, t. 4, Cracoviae 1950, s. 139).

dwóch pokoleń. Wszak dziad młodych Moszyńskich, Jan Dzierżek, miał za sobą studia zagraniczne we Włoszech i Francji⁹⁸. Być może jego śladami podążył też jeden z synów Michała (może Mikołaj?), który dotarł na któryś z uniwersytetów w Bawarii (może jezuicki w Ingolstadt?). Tam w 1636 r. śmiertelnie zachorował, lecz polecony opiece Matki Bożej Leżajskiej cudownie wrócił do zdrowia⁹⁹. Najstarszy z synów, Jan, zaciągnął się potem na służbę „[...] w wojsku Ferdynanda [zapewne Ferdynanda III — MW] cesarza rycersko traktując, w okazji z Francuzami, zginął pod Alexandryą”¹⁰⁰. Natomiast Andrzej i Paweł zostali przez ojca oddani na dwór królewski Władysława IV, co wiązało się ze znacznym wysiłkiem finansowym („[...] Pan Jędrzej służąc królowi Jego Mości Władysławowi Czwartemu z rodzonym swoim Pawłem przesłużyli kilka tysięcy złotych [...]”)¹⁰¹. W tym czasie Michał wydał za mąż pierwszą z córek, Katarzynę, za Samuela Kosowskiego, dając jej aż 5 tys. złp. posagu¹⁰². W 1644 r. druga córka, Konstancja, wstąpiła we Lwowie do klasztoru Benedyktynek¹⁰³. Najmłodsza zaś, Anna, była jeszcze wówczas panną.

W styczniu 1645 r. Michał postanowił sprzedać swoje dobra, aby umożliwić synowi Andrzejowi założenie rodziny: „[...] Pan Jędrzej [...] dopinając ożenienia swego w odległości wiele stracił i przywiódł mnie do tego, żem majątność swoją dziedziczną wieś Hawłowice z połowicą Pruchnika sprzedać musiał [...]”¹⁰⁴. Cztery dni później, po spisaniu stosownej ugody w obecności żony Elżbiety Dzierżkówny, sprzedał połowę miasta Pruchnik z folwarkiem i przedmieściem oraz Hawłowice z dworem i folwarkiem, i prawem patronatu prepozytury pruchnickiej oraz kościoła greckiego Maksymilianowi Trzecińskiemu. Ustąpił mu też swoje prawa do procesów wytoczonych Annie z Konar, wdowie po Marcjanie Gorayskim, i jej synowi Józefowi, o zabór części gruntów i wyrąbanie lasów należących do Pruchnika oraz osadzenie na tym miejscu poddanych, a także do procesu przeciw Jerzemu, chorążemu halickiemu, i jego synowi Marcinowi Krasickim o nieoddanie zbiegłych poddanych, napad z bronią palną i zabór gruntów, toczony w ziemstwie przeworskim, potem w trybunale, aż do banicji chorążego¹⁰⁵.

Nie mając całej potrzebnej kwoty, Maksymilian Trzeciński zapisał Moszyńskiemu 30,5 tys. złp. długu na sumie, jaką miał ulokowaną na wsi Nowy Borek z nowo lokowaną Wólką Borkowską¹⁰⁶. Natomiast jego synowi Andrzejowi zapisał 20 tys. na Tyniowicach. Moszyńscy osiedli więc tymczasowo w Borku i tam zapewne nasz bohater zakończył swe burzliwe życie¹⁰⁷.

Nim to jednak się stało, w 1647 r. razem z bratankiem Michałem, synem Marcina, działającym w imieniu swych siostr, ustąpili Kapuścińce Barbarze Konstancji Czuryłówny, córce Marcina i Anny z Buczacza Jazłowieckiej, siostry rodzonej zmarłego Mikołaja Jazłowieckiego, swego

⁹⁸ W. Tygielski, *Listy*, s. 340–341.

⁹⁹ Archiwum Prowincji OO. Bernardynów w Krakowie, sygn. VI–e–4, s. 96.

¹⁰⁰ K. Niesiecki, *Herbarz polski*, t. 6, s. 487.

¹⁰¹ Archiwum Moszyńskich w Krakowie, rkps 44, fasc. 1, nr 14, k. 1.

¹⁰² 6 czerwca 1633 r. Samuel Kosowski zapisał żonie Katarzynie, córce Michała Moszyńskiego, dworzanina i stolnika królewskiego, dług 10 tys. złp. płatny do 25 stycznia 1634 r. (gr. przem. 87, s. 38–39).

¹⁰³ 30 września 1644 r. zakonnica Konstancja, w zakonie Scholastyka, córka Michała Moszyńskiego i Elżbiety Dzierżkówny, benedyktyнка konwentu lwowskiego, oświadczyła, że została usatysfakcjonowana z tytułu posagu z dóbr ojczystych i macierzystych (gr. lwow. 134, s. 2410). Nowicjat rozpoczęła w 1644 r. we Lwowie (M. Borkowska, *Leksykon zakonnic polskich epoki przedrozbiorowej*, t. 3, *Wielkie Księstwo Litewskie i ziemie ruskie Korony Polskiej*, Warszawa 2008, s. 207).

¹⁰⁴ Archiwum Moszyńskich w Krakowie, rkps 44, fasc. 1, nr 14, k. 1.

¹⁰⁵ Ziem. przem. 118, s. 93–97; 205, s. 1011.

¹⁰⁶ Ibidem, s. 1505–1511.

¹⁰⁷ Dnia 4 marca 1647 r., w Borku, Andrzej Gulczewski spisał intercyzę, zapewne przedślubną, z Michałem Moszyńskim, dworzaninem królewskim, pod zakładem 8 tys. złp. (gr. przem. 101, s. 625–626).

dawnego dobrodzieja, wdowie po podczaszym sanockim Andrzeju Stadnickim, otrzymawszy od niej pełną satysfakcję tj. 500 złp.¹⁰⁸

Michał umarł przed 10 stycznia 1651 r., a zapewne i przed 19 stycznia 1648 r., kiedy jego syn Andrzej Moszyński nadał „*in memoriam rodzica*” imię Michał urodzonemu tego dnia swemu pierworodnemu synowi¹⁰⁹. Pozostawił po sobie wdowę Elżbietę Dzierżkównę oraz dorosłe już dzieci. Elżbieta umarła 31 maja 1654 r. i została pochowana pod kościołem Bernardynów w Przeworsku, jako „[...] pobożna matrona [...], wielka miłośnica i dobrodziejka nasza [...]”¹¹⁰. Jej starsza córka Katarzyna, także dobrodziejka tegoż klasztoru („*amantissima nostra benefactrix*”), poślubiła po śmierci pierwszego męża, Kosowskiego, Wojciecha Kamienieckiego¹¹¹, a potem kasztelana wiślickiego Piotra Opockiego; najmłodsza Anna wyszła za mąż za łowczego sanockiego Andrzeja Gulczewskiego¹¹². Z synów Jan zginął na wojnie, Paweł założył rodzinę, ale jego jedyny syn umarł bezpotomnie. O losach Mikołaja nic bliższego nie wiadomo. Być może synem Michała był też Jakub Moszyński, którego wyleczenie w 1618 r., po złamaniu nogi, wspominają rejestry cudów sanktuarium maryjnego w Leżajsku¹¹³. Musiał on jednak umrzeć dzieckiem.

Rodzinę kontynuował Andrzej, którego pierwszą żoną została podczaszanka chełmska Anna Gryzelda Brodowska¹¹⁴, a drugą Zofia Rybska¹¹⁵. Po studiach na Uniwersytecie Krakowskim, służył na dworze Władysława IV, a następnie w wojsku pod kasztelanem krakowskim i hetmanem wielkim koronnym Stanisławem Koniecpolskim. Był potem wojskim horodelskim, gubernatorem spiskim, „stawał posłem na sejmach, deputatem na trybunał, mąż godny i w wielu okazyach ojczyźnie dobrze zasłużony”¹¹⁶.

¹⁰⁸ 15 marca 1647 r. (gr. przem. 101, s. 410–413; Michał, syn Marcina, zobowiązuje się stawić swoje dwie siostry Krystynę, wdowę po Janie Maszowskim, i pannę Elżbietę (gr. przem. 373, s. 623–627).

¹⁰⁹ BUW, rkps 68, k. 242; ziem. przem. 124, s. 453–546.

¹¹⁰ B. Oss., rkps 384/II, s. 16.

¹¹¹ Pierwszy mąż Katarzyny, Samuel Kosowski, umarł w Przeworsku najpewniej w roku 1648 i został pochowany w kościele Bernardynów w Przeworsku. Katarzyna przed 25 października 1650 r. ponownie wyszła za mąż, za Wojciecha Kamienieckiego, który umarł w marcu 1653 r. i został pochowany także u bernardynów przeworskich, obok niego spoczęła trzy lata później jego pięcioletnia córka Katarzyna (B. Oss., rkps 384/II, s. 14, 16, 17; ziem. przem. 124, s. 645–6; 208 s. 100).

¹¹² Błędną kolejność mężów Katarzyny Moszyńskiej podaje P. Biliński (idem, *Moszyńscy*, s. 25).

¹¹³ W maju 1618 r. (Arch. Bernardynów w Krakowie, sygn. VI–e–3, s. 99, nr 172).

¹¹⁴ 16 września 1645 r. Michał Moszyński dał swemu najstarszemu synowi Andrzejowi, urodzonemu z Elżbiety z Dzierżków, 20 tys. złp. jako jego udział w dobrach rodzicielskich, które nań spadną z podziału z młodszymi braćmi, Pawłem i Mikołajem. Tę sumę miał podjąć z ceny za sprzedane Maksymilianowi Trzczańskiemu Hawłowice i połowę Pruchnika, aby mógł zapisać na tej kwocie posag swej przyszłej żonie (gr. przem. 99, s. 1012–1014). Ślub zawarty został 15 października 1645 r., wątpić jednak należy, aby jak podaje P. Biliński, odbył się „na zamku w Trembowli” (BUW, rkps 68, k. 242; P. Biliński, *Moszyńscy*, s. 30). 5 lutego 1647 r. Andrzej Moszyński, rękując za żonę Annę Gryzeldę Brodowską, roborował intercyzę spisaną z Adamem Hieronimem Sieniawskim we Lwowie 5 lutego pod zakładem 30 tys. fl. (gr. lwow. 137, s. 315–316). 5 lutego 1648 r. Andrzej Moszyński, dworzanin królewski, skwitował imieniem swoim i żony, Anny Gryzeldy Brodowskiej, Hieronima Sieniawskiego z 25 tys. fl. zapisanych im do wypłacenia we Lwowie 5 lutego 1647 r., a zabezpieczonych na Sarańczukach i Trościańcu (gr. lwow. 137, s. 1930–32).

¹¹⁵ P. Biliński podaje na podstawie własnoręcznych notat Andrzeja Moszyńskiego, że osiem lat po śmierci Anny Brodowskiej, zmarłej 27 sierpnia 1673 r., ożenił się z Zofią Rybską (idem, *Moszyńscy*, s. 30). Tym samym występujący 27 stycznia 1650 r. Andrzej Moszyński z żoną Krystyną z Urska Dunikowską musi być inną osobą (gr. lwow. 138, s. 765–769).

¹¹⁶ K. Niesiecki, *Herbarz polski*, t. 6, s. 487; W. Urban, *Moszyński Andrzej (Jędrzej) Ludwik* [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 22, Warszawa–Wrocław–Kraków–Gdańsk 1979, s. 107; P. Biliński, *Moszyńscy*, s. 24–30.

Dzieje życia Michała Moszyńskiego są znakomitą egzemplifikacją tej ścieżki kariery w czasach staropolskich, która wiodła od służby wojskowej pod dowództwem możnego protektora i jego dworu na dwór królewski, gdzie łatwo było o udział w rozdawnictwie dóbr monarszych, dalej przez zastawy i dzierżawy, wreszcie po latach do własnego majątku. Podkreślić przy tym należy podstawową rolę wykształcenia, bez którego droga ta była niedostępna, a także psychofizyczne uwarunkowania jednostki, przejawiające się odwagą i otwartością na kwestie ekonomiczne, łańcuchowością w dyslokacji kapitału, zapobiegliwością i zaradnością.

Bibliografia załącznikowa

Źródła rękopiśmienne

Archiwum Główne Akt Dawnych

Archiwum Skarbu Wojskowego (ASW), dz. 85, sygn. 61.

Metryka Koronna (MK), 139, 145, 147, 148, 153, 178, 301.

Archiwum Moszyńskich w Krakowie

Rkps 44, fasc. 1, nr 14.

Archiwum Narodowe w Krakowie

Archiwum Sanguszków, dokumenty papierowe, sygn. 810.

Castrensia Cracoviensia, 133, 176.

Archiwum Prowincji OO. Bernardynów w Krakowie

sygn. VI-e-3, s. 99, nr 172; VI-e-4, s. 87.

Biblioteka Zakładu im. Ossolińskich

Bibl. Oss., rkps 384/II, s. 14, 16, 17.

Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie

Rkps 68, k. 242.

Centralnyj Derżavnyj Arhiv Ukrainy Kyjiv

księgi ziemskie kamienieckie, 4, 5, 8, 9, 12, 23, 24, 29, 31, 32.

księgi grodzkie łuckie, 25, op. 1, spr. 44.

księgi ziemskie łuckie, 26, op. 1, nr 25, op. 1, spr. 7, op. 1, spr. 24.

Centralnyj Derżavnyj Arhiv Ukrainy we Lwowie

księgi grodzkie buskie, 11, 43, 44.

księgi grodzkie halickie, 10, 17, 113.

księgi grodzkie lwowskie, 51, 65, 130, 134, 134, 137, 138, 365, 366, 368, 371, 378, 382.

księgi grodzkie lwowskie oblaty, 51, 371.

księgi grodzkie przemyskie, 79, 87, 97, 99, 101, 105, 173, 178, 179, 345, 348, 349, 350, 353, 354, 373–374.

księgi grodzkie trembowelskie, 10, 11, 23, 24, 25, 26.

księgi ziemskie halickie, 44, 61, 112.

księgi ziemskie lwowskie, 49, 63, 97.

księgi ziemskie przemyskie, 77, 81, 83, 90, 92, 93, 94, 99, 101, 103, 104, 106, 115, 118, 124, 205, 208, 314, 334, 338, 339, 340.

księgi ziemskie przeworskie, 10, 15, 36, 40, 41, 42.

Opracowania

Biliński P., *Dzieje rodu Moszyńskich herbu Nałęcz. Linia magnacka*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego nowej serii” 2005, t. 7 (18), s. 67–78; *Moszyńscy herbu Nałęcz. Studium z dziejów toniowskiej linii rodu w XIX wieku*, Kraków 2006.

- Borkowska M., *Leksykon zakonnic polskich epoki przedrozbiorowej*, t. 3, *Wielkie Księstwo Litewskie i ziemie ruskie Korony Polskiej*, Warszawa 2008.
- Deputaci Trybunału Koronnego 1578–1794. Spis*, cz. 1 (1578–1620), oprac. H. Gmiterek; cz. 2 (1621–1660), oprac. D. Kupisz, Warszawa 2017.
- Diariusz drogi króla jmci Zygmunta III: od szczęśliwego wyjazdu z Wilna pod Smoleńsk w roku 1609 a die 18 Augusta i fortunnego powodzenia przez lat dwie do wzięcia zamku Smoleńska w roku 1611*, wyd. J. Byliński, Wrocław 1999.
- Dyaryusze sejmowe r. 1585*, wyd. A. Czuczynski, Cracoviae 1901 („Scriptores Rerum Polonicarum”, t. 18).
- Kempa T., *Konstanty Wasyl Ostrogski (ok. 1524/1525–1608). Wojewoda kijowski i marszałek ziemi wołyńskiej*, Toruń 1997.
- J. Kus, *Testament księcia Janusza-Pawła Ostrogskiego z 1619 r.*, „Zeszyty muzealne” 1998, t. 2.
- Łoziński W., *Prawem i lewem. Obyczaje na Czerwonej Rusi w pierwszej połowie XVII wieku*, t. 2, *Wojny prywatne*, Kraków 1960, s. 355–356.
- Makara J., *Dzieje parafii jarosławskiej od początku do r. 1772*, Jarosław 1936.
- Motylewicz J., *Dzieje miasta w XVII i XVIII w.* [w:] *Pruchnik. Studia z dziejów miasta i okolic*, red. M. Wolski, wyd. 2, Kraków 2017.
- Paluch P., *Cudowne miejsce leżajskie. Kult pątniczny XVI–XVIII wieku w świetle ksiąg cudów*, [Kraków] 2011.
- Plewczyński M., *Wojny i wojskowość polska w XVI wieku*, t. 2, *Lata 1548–1575*, Zabrze–Tarnowskie Góry 2012; *Żołnierz jazdy obrony potocznej za panowania Zygmunta Augusta*, Warszawa 1985.
- Prawem i lewem. Obyczaje na Czerwonej Rusi w pierwszej połowie XVII wieku*, t. 1, *Czasy i ludzie*, Kraków 1960.
- Słownik historyczno-geograficzny województwa lubelskiego w średniowieczu*, oprac. S. Kuraś, Lublin 1983.
- Staropolska poezja ziemiańska. Antologia*, oprac. J.S. Gruchała i S. Grzeszczuk, Warszawa 1988, s. 23–36.
- Szyska J., *Formowanie i organizacja dóbr monarszych w ziemi lwowskiej od połowy XIV do początku XVI wieku*, Kraków 2016.
- Tygielski W., *Listy, ludzie, władza. Patronat Jana Zamoyskiego w świetle korespondencji*, Warszawa 2007.
- Uljanovskij V., *Kniaź Vasil-Kostiantij Ostrozkij: istoricnij portret u galeriei predkiv ta nascadkiv*, Kyjiv 2012.
- Urban W., *Moszyński Andrzej (Jędrzej) Ludwik* [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 22, Warszawa–Wrocław–Kraków–Gdańsk 1979.
- Wolski M., *Dwór w Hawłowicach Górnych i jego właściciele (XV–XXI w.* [w:] *Renesansowy dwór (lamus) w Hawłowicach Górnych. Historia, aspekty artystyczne i konserwatorskie*, red. idem, Kraków 2008.

Marian Wolski, *More about careers in old Poland. The fate of Michał Moszyński, the Nałęcz coat of arms († around 1650), courtier, soldier and landowner.* The transformation of knighthood into the gentry is a process caused by the operation of specific legal, socio-political and economic regulations, taking place at a specific time, specifically at the turn of the Middle Ages and modern times. Nevertheless, the phenomenon of people settling in the craft of war on earth, i.e. according to the Old Polish nomenclature of “knightly people”, is not specific to one era, time or legal system. It took place constantly and is part of the concept of a career in Old Polish period. An example of just such a career can be the life spans of the proto-aristocratic family of the Moszyński family of the Nałęcz coat of arms, presented in this article.

The history of Michał Moszyński’s life is an excellent exemplification of this career path in Old Polish times, which led from military service under the command of a powerful protector and his court, the royal court, where it was easy to participate in the distribution of monarchy goods, through pledges and leases, and finally after years to own property. It should be emphasized that the basic role of education, without which this path was inaccessible, as well as the psychophysical conditions of the individual, manifested in courage and openness to economic issues, ease of capital dislocation, prudence and resourcefulness.

Keywords: knighthood, gentry, career.